

Polskie dzieci w skrajnej biedzie

1 sierpnia 2014

Jak wynika z najnowszych danych Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, prawie 36 proc. dzieci w Polsce rodzi się w biedzie lub nędzy, czyli w rodzinach, gdzie dochód netto na osobę nie przekracza 539 zł. Jako pierwsza te szokujące statystyki ujawniła „Rzeczpospolita”.

Załamał się wieloletni pozytywny trend. Zwiększył się zasięg nędzy wśród najmłodszych, który od 2005 r. udawało się ograniczać – alarmuje „Rzeczpospolita”. Resort Pracy i Polityki Społecznej wyliczył, że na 372 tys. dzieci urodzonych w ubiegłym roku 133,2 tys. otrzymało specjalny dodatek po urodzeniu w wysokości 1 tys. zł. A jest on wypłacany jedynie tym rodzinom, które osiągnąją bardzo niski dochód.

Od 2005 r. (pierwszego, w którym obowiązywał obecny system dodatków) sytuacja stale się poprawiała – zmniejszał się procent dzieci, którym przysługiwało wsparcie. Jeszcze w 2011 r. było ich 41,4 proc., w 2012 r. – 34,4 proc. Dane za ubiegły rok wskazują, że pozytywny trend się załamał. O skrajnej biedzie wielu rodzin wychowujących dzieci świadczą też inne dane zawarte w zestawieniu resortu pracy. Ze świadczeń rodzinnych korzysta 1,06 mln rodzin. Aż 735 tys. z nich, czyli 69 proc., ma dochód netto na osobę w wysokości nie wyższej niż 400 zł miesięcznie. Czyli nie osiągnąją nawet wspomnianej kwoty 539 zł.

Jak wykazał z kolei Główny Urząd Statystyczny w raporcie „Warunki życia rodzin w Polsce”, w skrajnej nędzy (poniżej tzw. minimum egzystencji) żyje blisko 10 proc. rodzin wychowujących troje dzieci i aż 26,6 proc. mających ich czworo lub więcej. 8,5 proc. licznych rodzin nie stać na jedzenie dla swoich pociech. Duże rodziny w Polsce coraz częściej nie mają

środków na najpotrzebniejsze wydatki. Ponadto oszczędzają na edukacji najmłodszych. Blisko co piąta liczna rodzina rezygnowała z zakupu części podręczników dla dzieci, a co trzecia zmuszona była do rezygnacji z wszelkich dostępnych dla nich zajęć dodatkowych. Coraz częściej oszczędzają też na zdrowiu pociech. Jak podaje w swoim badaniu GUS, 10 proc. gospodarstw domowych z minimum trójką dzieci oszczędza na lekarzach specjalistach, a ponad 14 proc. na dentystach. Prawie 7 proc. mniej wydaje na niezbędne leki i witaminy. Jeszcze gorzej wygląda sprawa wypoczynku i rekreacji. Ponad 60 proc. rodzin wielodzietnych nie stać na to, by wyjechać z całą rodziną bądź wysłać dzieci na tygodniowe wakacje chociaż raz do roku. W 17 proc. licznych familli dzieci nie mają zabawek, które są popularne wśród rówieśników, a w ponad 14 proc. nie mogą liczyć na podstawowy sprzęt sportowy, taki jak rower czy piłka.

Autor: Katarzyna Pawlak

Źródła: Gazeta Polska Codziennie, Niezalezna.pl